

Najczęstszym celem wycieczek aklimatyzacyjnych podczas noclegu w okolicach ruin Priuta 11 są skały Pastuchowa. Skały te są niczym innym jak wystające spośród żłogów skalnych grani pomiędzy lodowcami *Maly Azau* i *Bolshoy Azau*, oraz poczkami lodowców *Garabashi*, *Terskol* i *Irik* po prawej stronie. Zimą grań ta jest bardzo przysypana żłgiem i sąbo widoczna. Jedyne co możemy zauważyć z daleka to ciemniejsze pora kamieni i gżazów wystających ponad żłgiem. Latem i jesienią pasmo jest bardziej widoczne. W sezonie porząd skał można niejednokrotnie znaleźć dobre miejsce do noclegów i pozostawione przez poprzednie ekipy platformy pod namiot.

Mówiąc o skałach Pastuchowa, mówi się też często również o ich poczku i końcu, gdyż pasmo ciągnie się do góry na przestrzeni kilkuset metrów ze sporą różnicą wysokości.



Nazwa skał pochodzi od nazwiska. Pod koniec 19 wieku słynny wojskowy topograf Andrei Pastukhov podejmował serię prób zdobycia szczytu. O aklimatyzacji nie wiadomo wtedy tyle co dziś i sam zdobywca podczas jednej z prób, został zmuszony do obozowania na wysokości około 4960m n.p.m. pod wystającymi ponad żłgiem skałami. Skały od tego czasu nazwano jego nazwiskiem, żeby upamiętnić jego wkład w poznanie góry. Nazwa pozostała do dziś, choć na niektórych mapach możemy zobaczyć „Priut Pastuchowa” czego bynajmniej nie należy mylić ze schronem. Zabudowa tu brak a to jedynie historyczne przypomnienie o topografie, który tutaj znalazł swoje schronienie i przetrwał noc.